

KURIER Popularny

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 352 (783)

Łódź, poniedziałek 29 grudnia 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Trzy tysiące zabitych i rannych w Palestynie

LONDYN (PAP). — „Sunday Chronicle” donosi z Jerozolimy, że urzędowe komunikaty nie podały ścisłej liczby zabitych Żydów i Arabów. Zdaniem korespondenta tego pisma, w Palestynie zginęło lub zostało rannych podczas ostatnich rozruchów około 3 tysięcy osób.

Z Jerozolimy donoszą, że grupa więźniów arabskich napadła na strażników brytyjskich i uciekła z więzienia w Akre.

Z południowej Palestyny donoszą o dalszych starciach między Arabami i Żydami. Po obu stronach są zabici i ranni.

Dywidendy rosną

WASZYNGTON (PAP). Ministerstwo Handlu podało do wiadomości, że dywidendy wypłacone przez amerykańskie towarzystwa akcyjne za ostatni kwartał przewyższyły o 20 proc. dywidendy, wypłacone w tym samym kwartale ubiegłego roku.

Dywidendy za ostatni kwartał wynoszą 1 miliard 150 milionów dolarów, podczas gdy w 1946 r. wyrażały się one sumą 988 milionów dolarów.

Kosztowna misja

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS, prasa egipska przypomina, że na podstawie brytyjsko-egipskiego układu z r. 1936, brytyjska misja powinna opuścić Egipt do 31 grudnia 1947 roku.

Z początkiem 1937 r. misja ta liczyła 14 osób, a podczas wojny — 154 osób.

Dzienniki podkreślają, że rząd egipski wydał na utrzymanie brytyjskiej misji wojskowej od chwili jej powstania 1.200.000 funtów egipskich.

Greccy działacze antyfaszystowscy uciekli z więzienia

RZYM (PAP). — Z Aten donoszą, że Partsalides, sekretarz generalny EAM oraz Papanichos, sekretarz generalny greckich związków zawodowych, uciekli z więzienia.

Nenni o sytuacji międzynarodowej

SIŁY POSTĘPU

podjąją walkę o pokój



NENNI

Przewódca socjalistów włoskich tow. Nenni zamieścił w „Avanti” artykuł, poświęcony sytuacji międzynarodowej.

Nenni podkreślił, że przyczyną trudności, jakie się zarysowują na arenie międzynarodowej, jest tendencja

diplomacji amerykańskiej, zmierzająca do rewizji układów zawartych w Jaltie i Poczdamie. Nenni stwierdził następnie, że siły reakcyjne świata zamierzają wywołać wojnę. Elementy postępowe powinny więc walczyć o pokój, występując przeciwko siłom reakcyjnym.

W sprawie planu Marshalla Nenni podkreślił, że Włochy powinny uniknąć wszelkich kroków, które mogłyby doprowadzić do pogłębienia różnic politycznych i sprzeczno-

ści gospodarczych Europy i świata. Włochy muszą również pamiętać o tym, że nie mogą przyjąć zobowiązań, któreby ograniczały suwerenność narodu włoskiego.

Nenni w końcu krytykował zwolenników t. zw. „trzeciej siły”, stwierdzając, że ci, którzy głoszą hasło „trzeciej siły” kłamią świadomie lub ulegają iluzji. Polityka „trzeciej siły” oznacza bowiem w istocie rzeczy osłabienie elementów demokratycznych.

Nowy premier Ukrainy Wyniki wyborów do rad gminnych

MOSKWA (PAP). — Podano urzędowo do wiadomości, że w związku z objęciem przez Kaganowicza stanowiska wicepremiera ZSRR, plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy wybrało premiera Ukrainy — Chruszczowa pierwszym sekretarzem Komunistycznej Partii Ukrainy.

W związku z tym premierem Ukrainy został na miejsce Chruszczowa — Demian Korotezenko.

Wybory do rad gminnych na Ukrainie, w Armenii, Mołdawii i w republice Karelofińskiej przyniosły ogromne zwycięstwo blokowi komunistów i bezpartyjnych, który zebrał ponad 99 proc. oddanych głosów.

W związku z 50 rocznicą urodzin naczelnego dowódcy wojsk lądowych armii radzieckiej — marszałka Koniewa — został on odznaczony Orderem Lenina.

Zgon b. króla

PARYŻ (PAP). — Prasa donosi, że w Aleksandrii zmarł b. król włoski Wiktor Emanuel, który abdykował w maju 1946 r.

Ostatni król włoski przeżył 78 lat.

niowych. Komitet wskazuje na niebezpieczeństwo rozbitcia jedności włoskiego ruchu zawodowego. Niebezpieczeństwo to wiąże się z atakiem, jaki wielki kapitał rozpoczyna przeciwko klasie robotniczej. Komitet wzywa wszystkich członków partii komunistycznej i partii socjalistycznej, aby przeciwstawili się wszelkim próbom rozbitcia jedności ruchu zawodowego.

Włoska klasa robotnicza broni jedności ruchu zawodowego

RZYM (PAP). — Centralny komitet porozumiewawczy włoskiej partii komunistycznej i socjalistycznej opublikował następujący komunikat:

„Centralny komitet porozumiewawczy stwierdza, że szczególnym zadaniem, wspaniałe wyniki, osiągnięte podczas manifestacji ludowych w Neapolu i Bolonii. Manifestacje te oznaczają aktywizację sił demokratycznych Włoch pod-

Porozumienie handlowe

między Wielką Brytanią i ZSRR zostało zawarte

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS ogłosiła treść radziecko-brytyjskiego porozumienia handlowego, podpisanego w Moskwie, dnia 27 grudnia.

„Rząd brytyjski przyjął propozycję Związku Radzieckiego w sprawie zmiany warunków spłaty pożyczki, udzielonej rządowi radzieckiemu podczas wojny. Stopa procentowa została zmniejszona do 0,5 proc. rocznie, począwszy od 1. maja 1947 r. Termin spłaty połowy niepokrytych dotąd kredytów oraz wszystkich pożyczek, które zostaną udzielone — oznacza się na lat 15. Pożyczki mają być płacone w 12 równych ratach rocznych, przy czym pierwsza rata ma być uiszczona na pod koniec czwartego roku.

Rząd brytyjski zrzekł się z

pewnymi tylko wyjątkami — swych pretensyj wobec Związku Radzieckiego z tytułu dostaw i świadczeń, składanych podczas drugiej wojny światowej.

Związek Radziecki zgodził się do starczyć niezmiernie potrzebne W. Brytanii ziarno pastewne w ilości 750 tysięcy ton w terminie od lutego do września 1948 r. Ceny za dostawy ziarna pastewnego zostały przez obie strony uzgodnione.

Rząd brytyjski zgodził się wspólnie pracować z importowymi organizacjami Związku Radzieckiego przy zamawianiu w Wielkiej Brytanii urządzeń technicznych, koniecznych dla mechanizacji przemysłu leśnego, instalacji elektrotechnicznych itd.

Rząd brytyjski zgodził się rów-

nież dostarczyć Związkowi Radzieckiemu w najbliższym czasie pierwszą partię waskotorowych szyn i okazać radzieckim instytucjom gospodarczym pomoc w zakupach w W. Brytanii rozmaitych towarów, jak: kauczuk, aluminium, kawa itd., oba rządy postanowiły omówić sprawę dostaw syng dla Związku Radzieckiego w najbliższym czasie.

Osiągnięte porozumienie stanowi jedynie pierwszy etap pertraktacji

w sprawie rozwoju wymiany handlowej między Związkiem Radzieckim a Wielką Brytanią. Oba rządy postanowiły podjąć w terminie do maja 1948 r. rokowania w sprawie rozszerzenia wzajemnej wymiany towarów na dłuższy okres czasu na zasadzie zrównoważonego bilansu handlowego między obydwoma krajami.

Oba rządy uważają, że zawarte porozumienie przyczyni się tak do rozwoju radziecko-brytyjskich stosunków handlowych w interesie sprawy dostaw syng dla Związku Radzieckiego w najbliższym czasie, szybszej odbudowy międzynarodowych stosunków gospodarczych, przerwanych podczas wojny.

JAPOŃCZYCY STRAJKUJĄ



Na skutek trudnej sytuacji żywnościowej w Japonii doszło do strajków, w czasie których ludność pracująca żądała zwiększenia przydziałów.

Holendrzy „oczyszczają teren“ Płoną wsie indonezyjskie

MOSKWA (PAP). Korespondent TASS donosi z Dżakarty, że w pierwszej połowie grudnia żołnierze holenderscy zabili i zranili łącznie ponad 500 Indonezyjczyków w rejonie Krawanga. Holendrzy nazywają obecne operacje wojenne „oczyszczaniem terenów”.

W zachodniej części Jawy powstał

komitet, którego celem jest walka z separatystami i agentami imperialistów holenderskich. Komitet ten grupuje dokoła siebie wszystkich przeciwników rozbitcia republiki indonezyjskiej na dwie części. Komitet wydał odezwę, w której apeluje do ludności o wzmożenie walki przeciwko Holendrom.

POLSKA - WĘGRY 8:8

Szczegółowe sprawozdanie z międzypańsiwowego meczu bokserskiego na stronie 5-tej

Popłoch wśród reakcjonistów wywołało utworzenie rządu

Gen. Markosa

„Prawda” moskiewska, omawiając polityczne znaczenie historycznego faktu utworzenia demokratycznego rządu greckiego stwierdza, że wiadomość o utworzeniu rządu gen. Markosa wywołała popłoch we wszystkich kolach reakcjonistów od Aten do Waszyngtonu.

Rząd monarcho-faszystowski w Atenach zależny jest od swych zagranicznych opiekunów, gdyż nie posiada poparcia narodu. Naród

darzy bowiem swym poparciem grecką armię demokratyczną, która mimo trwającej od trzech lat interwencji i niesłychanego terroru soldateski faszystowskiej — odnosi coraz nowe zwycięstwa.

Autor artykułu podkreśla, że boła anglo-amerykańskie nie chcą uznać ludowo-wyzwoleńczego ruchu greckiego, gdyż są im potrzebne marionetki, przy pomocy których zamierzają stworzyć bazy, skierowane przeciwko krajom demokracji ludowej.

Zmierzch Czang-Kai-Szeka?

Chinska armia ludowa

zajmuje Mandżurię i naciera na Mukden

Prasa radziecka ogłosiła komunikat chińskiej agencji prasowej „Sinua”, która podaje, że cała prawie Mandżuria została już opuszczona przez chińską armię ludową. Jedyne wąski pas łączący miasto Girin-Czang-Czun i Mukden znajduje się jeszcze w rękach Czang Kai Szeka.

W ciągu ostatnich dni armia ludowa rozpoczęła ofensywę na Mukden, zagrażając w ten sposób odcięciem garnizonów Czang Kai Szeka, znajdujących się w Girinie i Czang-Czung.

Równocześnie prowadzą oddziały ludowe natarcie na węzeł kolejowy Baotun w Chinach Północnych.

Na półwyspie Szan-Tung oraz w prowincjach Sinan i Szan-Si wojska ludowe osiągnęły poważne sukcesy. W prowincji Tiang Su armia ludowa zajęła w ciągu 10 dni znaczne tereny i znajduje się obecnie w okolicach Szanghaju i Nankinu.

W prowincji Hunan wojska ludowe przekroczyły rzekę Jang-Tse-Kiang i otoczyły miasto Ghu-Tung.

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Nankinu, że Czang Kai Szek przybył do Hankou dla odbycia konferencji z chińskimi generałami. Tematem narad jest krytyczna sytuacja wojsk Czang Kai Szeka w Mandżurii. W kołach bliskich Czang Kai Szeka nie ukrywa się obecnie niepokój, spowodowanego ciężką sytuacją wojsk rządowych.

CENZURA POD KARĄ ŚMIERCI
Korespondent TASS donosi z Szanghaju, że bezpośrednio po o-

Polskie bekony dla Wielkiej Brytanii

W roku 1948 przewidujemy zwiększenie naszego eksportu mięsnego. Samego drobiu wywieziemy przeszło pół miliona kilogramów, poza tym 600 ton szynki w puszkach, 2.500 ton bekonów i in. Wyroby i przetwory mięsne eksportowane będziemy głównie do Wielkiej Brytanii.

Obrady ZPPS

W niedzielę popołudniu, w gmachu CUP odbyło się posiedzenie członków ZPPS. W toku ożywionej dyskusji omówiono szereg zagadnień, które poruszone zostaną przez posłów PPS w czasie dzisiejszego i jutrzejszego posiedzenia sejmowego.

Skutki

niedotrzymania obietnicy

Pracownicy darmstadzkich zakładów przemysłowych przystąpili do strajku. Powodem porzucenia pracy było niewywiązanie przez władze amerykańskie obietnicy przyznania robotnikom specjalnych przydziałów świętecznych w nagrodę za wzmocnienie wydajności pracy. Amerykanie utrzymują, że obietnica ta została złożona przez niekompetentne do tego władze.

„Reforma rolna”

Burmistrz miasta Tübingen, Bock, zapowiedział na pierwszą połowę stycznia przedłożenie parlamentowi południowej Wirtembergii projektu reformy rolnej. Program ten odrzuca postulaty komunistów co do konfiskaty majątków ziemskich bez odszkodowania, a raczej zamierza stworzyć ramy dla akcji powiększenia już istniejących zbyt małych gospodarstw.

Również w Dolnej Saksonii reforma rolna czeka na realizację. Dotąd wg słów ministra Pawła Abel'a — gabinetowi zostały przedłożone do rozpatrzenia trzy projekty przeprowadzenia akcji wywłaszczenia wielkich posiadaczy ziemskich. W najbliższym okresie należy się spodziewać decyzji parlamentu krajowego w tej sprawie.

głoszeniu nowej konstytucji, zawierającej postanowienia o wolności prasy — rząd Czang Kai Szeka wprowadził niezwykle ostrą cenzurę dla zatajenia krytycznej sytuacji oddziałów rządowych w Mandżurii. Cenzura kontroluje wiadomości przesyłane przez dziennikarzy chińskich i zagranicznych.

Władze Czang Kai Szeka w Mukdenie daly do zrozumienia, że naruszenie przepisów o kontroli prasy będzie karane śmiercią.

Korespondent TASS podaje, że mimo posiłków, jakie Czang Kai Szek przesyła na zagrożone odcinki — chińska armia ludowa z nielabnącą siłą naciera na przedpola

Mukden i zdobyła ważny węzeł kolejowy Bai Czi Bao (40 mil na zachód od Mukdena).

Agencja France Presse donosi z Nankinu, że oddziały ludowe zajęły ostatnią bazę Czang Kai Szeka w środkowej części prowincji Szansi, miasto Jung-Czeng.

Przed uchwaleniem budżetu przez Sejm Ustawodawczy

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się plenarne posiedzenie Sejmu Ustawodawczego.

Szczegółowo porządek dzienny przedstawia się jak następuje:

- 1) Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o prowizorium szczytowego planu inwestycyjnego na okres od 1 stycznia do 31 marca 1948 roku.
- 2) Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy z dnia 3 lipca 1947 roku o planie inwestycyjnym na rok 1947.
- 3) Pierwsze czytanie rządowych projektów ustaw:

a) ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Czechosłowacją;

b) ratyfikacji konwencji między Polską a Czechosłowacją o zapewnieniu współpracy gospodarczej;

c) ratyfikacji światowej konwencji pocztowej oraz porozumień światowego związku pocztowego.

4) Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o poborze rekruta.

5) Sprawozdanie Komisji Skarbowo - Budżetowej o projekcie ustawy skarbowej i preliminarzu budżetowym na okres od 1.1. do 31.12. 1948. Należy przypuszczać, że plenum

sejmowe potrwa dwa dni. Najważniejszym punktem porządku dziennego jest oczywiście budżet Państwa na rok 1948.

W rezultacie długotrwałych prac komisyjnych, a zwłaszcza Komisji Skarbowo - Budżetowej, w trakcie których rządowe przedłożenie preliminarza po uwzględnieniu szeregu poprawek Komisji zostało przyjęte, projekt rządowy wchodzi pod obrady plenum sejmowego. Właśnie dzięki dużej pracy Komisji plenium będzie miało ułatwione zadanie, otrzymując preliminarz już „oszlifowany”. Dlatego należy sądzić, że planowana dyskusja nad budżetem nie przeciągnie się długo i preliminarz zostanie w drugim dniu obrad przyjęty w drugim i trzecim czytaniu przez Izbę.

W ten sposób nasz Sejm pobije w roku bieżącym rekord pracowitości, uchwalając dwa budżety. Przypominamy bowiem, że budżet na rok bieżący został uchwalony dopiero w roku 1947. Przyjęcie budżetu na rok 1948 przez Sejm, pozwoli na uniknięcie prowizorium budżetowego, którym musimyśmy operować w pierwszym kwartale 1947 r.

Jeżeli chodzi natomiast o Plan inwestycyjny na rok 1948, musi on jeszcze zostać przepracowany przez Komisję. Prawdopodobnie, w drugim dniu obrad, tj. 30 grudnia zostanie zakończona rozprawa nad preliminarzem budżetowym, a następnie odbędzie się pierwsze czytanie projektu ustawy o Planie inwestycyjnym na rok 1948. Po pierwszym czytaniu, projekt ten zostanie odesłany do Komisji, skąd dopiero wróci na plenum na posiedzeniu Sejmu w roku 1948. Dlatego też, aby uniknąć przerwy, Sejm uchwali na posiedzeniu poniedziałkowym, prowizorium Planu na pierwszy kwartał 1948 r., aż do czasu przyjęcia projektu przez Izbę.

Polityczny kryzys w kołach Agencji Żydowskiej

PARYŻ (PAP). — Dr Sneh złożył deklarację, w której podkreślił, że nie chce brać współodpowiedzialności za błędą politykę, jaką obecnie prowadzi Agencja Żydowska.

Przyszłe państwo żydowskie — dodał Sneh — stanie w obliczu niebezpieczeństw płynących z osrod-

ków imperialistycznych w Londynie, wpływowych kół w Waszyngtonie i w stolicach Środkowego Wschodu.

Sneh zaznaczył, że Agencja Żydowska skłania się do prowadzenia w przyszłym państwie żydowskim polityki, niezgodnej z zasadami neutralności.

Towarzystwo Przyj. Polsko-Francuskiej rozwija ożywioną działalność

Towarzystwo Przyj. Polsko-Francuskiej rozwija ożywioną działalność od zorganizowania i prowadzenia kursów języka francuskiego poprzez akcję odczytów, biblioteki, konwersatoria aż do wycieczek i wymiany studentów i naukowców.

Jak więc widać, najwięcej miejsca w działalności Towarzystwa zajmują sprawy kulturalne i oświatowe. Atrakcyjność zagadnień rozpracowywanych przez Towarzystwo, a szczególnie literatury francuskiej, wpływa na popularność Towarzystwa w naszym społeczeństwie. To ułatwia i usprawnia prace organizacyjne, szeroko obecnie zaawansowane. Sieć placówek Towarzystwa Przyj. Polsko-Francuskiej rozrasta się.

Ostatnio Zarząd Główny wystąpił z inicjatywą organizowania kół TPPF w zakładach naukowych i w szkołach. Kola tego rodzaju odegrają dużą rolę. Pozwolą młodzie-

ży szkolnej, studentom i nauczycielom na pogłębienie wiedzy o kulturze francuskiej, o historii Francji i języku, a przez to spopularyzują i pogłębiają w tym środowisku idee przyjaźni polsko-francuskiej. Oprócz tego kół Przyj. Polsko-Francuskiej w szkołach przyczynią się znakomicie do ugruntowania u młodzieży wiedzy o historii idei demokratycznych, których Francja od Wieku Oświecenia była kolebką.

W miarę rozwoju organizacyjnego rozwijają się prace: popularyzacyjna i naukowa, w których przoduje Łódź — tymczasowa siedziba Zarządu Głównego Towarzystwa. Z tej dziedziny wymienić należy kursy języka francuskiego, odczyty o historii Francji i Francji współczesnej, oraz konwersatoria.

Przewodniczącym zarządu Towarzystwa jest znana pisarka Zofia Nałkowska.

Przeciwko czarnemu rynkowi

Sposób na regulację handlu włókienniczego

Rząd Czechosłowacji polecił „zmrozić” wszystkie zasoby materiałów włókienniczych w fabrykach czechosłowackich przez zawieszenie sprzedaży hurtownikom.

Zarządzenie to ma zapobiec dostawaniu się tych artykułów na czarny rynek.

Komunikat, ogłoszony przez ministra handlu krajowego, dr Aleksiego Czepiczkę, zapowiada nowe przepisy, dotyczące sprzedawania i zakupu towarów włókienniczych, przy czym udział hurtowników ma być ograniczony.

Budowa łuszczarni nasion drzew iglastych

WARSZAWA (PAP). Ministerstwo Lasów przystąpiło ostatnio do budowy szeregu nowych rejonowych łuszczarni nasion drzew iglastych, według planu instytutu badawczego leśnictwa.

Zakłady takie umożliwiają przyspieszone wytuszczanie nasion drzew iglastych, w przeciwieństwie do sposobu — prymitywnego — przez dłu-

gotrawe ogrzewanie.

Obecnie na terenie Polski czynnych jest 160 łuszczarni, administrowanych przez Lasy Państwowe, z czego 60 proc. stanowią zakłady prymitywne, o małej zdolności produkcyjnej. Ogólna zdolność produkcyjna łuszczarni państwowych wynosi około 50 tys. kg. nasion rocznie.

Największa łuszczarnia w Polsce, o zdolności produkcyjnej 5 tys. kg. nasion znajduje się w Kłosnowie na Pomorzu.



Nowe Bikini

GDY 65 LAT TEMU Ferdynand Lesseps przystąpił do budowy kanału Panamskiego, ewakuowano czterdziestu siedmiu mieszkańców na wyspę Ujelang. Od tego czasu mieszkają oni na atolu Eniwetok na Oceanie Spokojnym.

Obecnie Eniwetok stanie się drugim Bikini, ale przy skromniejszych dekoracjach: nowemu doświadczeniu nie będą przypatrywać się dziennikarze, ani obserwatorzy; dopuszczeni będą tylko uczeni i wojskowi. Zdecydowano się przystąpić do tego drugiego doświadczenia, na skutek alarmu, wszczętego przez generała gubernatora strefy Kanału Panamskiego, który twierdzi, iż bomba atomowa mogłaby zniszczyć Kanał tak, iż stałby się on nieużyteczny na przeciąg kilku lat.

Kanał Panamski ma niesłychanie skomplikowaną konstrukcję. Byłaby ona znacznie prostsza, gdyby można było wykonać pierwotne plany Lessepsa, polegające na wykopaniu kanału na poziomie morza, ale ówczesne maszyny były zbyt prymitywne, by poddać temu zadaniu. Można by dokonać tego dziś, ale kosztowałoby to 600 miliardów franków. Przed wydatkowaniem takiej sumy, trzeba więc przekonać się, czy bomba zniszczyła by również kanał skonstruowany w inny sposób. Dowiedzieć tego doświadczenie na Eniwetok.

Żaba wygrała 60 tys. franków

DWANASIE tysięcy wzdów podziwiali „Zawody sportowe zwierząt” zorganizowane w wielkiej hali w Paryżu. Były to wyścigi myszy, biegaczy po specjalnych torach, popisy pcheł, sztuki akrobatyczne, demonstrowane przez króliki i wiele innych sensacji, ale największe zainteresowanie obudziła żaba, Solvette, która pobija rekord światowy skoku wzwyż (oczywiście w kategorii żabie!), skacząc na wysokość 5 metr.

Właściciel Solvette przyjmował zakłady z licznymi osobami z pośród zgromadzonej publiczności, że Solvette wyścigi w zawodach i wygrał wcale ładną sumkę, gdyż jego faworytka zdystansowała istotnie 9 rywalów. Najefekowniejście były skoki żaby na grzędzie wielbłąda i żyraty.

Po zakończeniu „zwierzęcych igrzysk” właściciel Solvette otrzymał kilka bardzo korzystnych propozycji sprzedaży fenomenalnej żaby, ale nie chce rozstać się z nią za żadną sumę. Czy powoduje się sentymentem, czy dobrą kalkulacją? Nie wiadomo. W każdym razie w kwestionariuszu, który musiał wypełnić dla urzędu skarbowego właściciel Solvette w rubryce: „Głowa rodziny zarabiająca na utrzymanie” napisał: Żaba!



Gdzie bokserzy łódzcy?!

PZB wyznaczył grupę olimpijską

POZNAŃ. — Przed meczem międzypaństwowym Polska — Węgry obradował w Poznaniu zarząd PZB wraz z przedstawicielami wszystkich okręgów. Ustalona została kadra przedolimpijska. Jak wiadomo PZB postanowił zorganizować swój pierwszy obóz przedolimpijski w czasie od 15 stycznia do 8 lutego 1948 r. w Dzialekance pod Gniezmem. Obóz prowadzić będzie trener PZB Feliks Stamm. Po szerokiej i rzeczowej dyskusji, w której poruszono przede wszystkim sprawę powołania na obóz w pierwszym rzędzie młodych pięściarzy, rokujących nadzieje na przyszłość, na wniosek kapitana sportowego PZB wyznaczony został na obóz następujący zawodnicy:

Waga musza: Gumowski (Pomorze), Tyczyński (Warszawa), Liedke (Poznań), Kurowski (Wrocław) i Kępa (Śląsk).

Waga kogucia: Bazarnik (Śląsk), Gryzwocz (Śląsk), Kruza (Pomorze), Matloch (Śląsk), Kudfacik (Gdańsk), Zieliński (Gdańsk) i Szymański (Poznań).

Waga piórkowa: Antkiewicz (Gdańsk), Marcinkowski (Łódź), Dwernicki (Kraków), Danke (Poznań), Piotrowski (Pomorze), Delągiewicz (Częstochowa) Czortek (Warszawa) i Gołyński (Gdańsk).

Waga lekka: Rademacher (Śląsk), Bibrzycki (Śląsk), Grym (Łódź),

Szczepan (Wrocław), Adamski (Poznań), Waluga (Wrocław).

W. półśrednia: Chycha (Gdańsk), Markiewicz (Łódź), Paliński (Pomorze), Baranowski (Pomorze), Kula (Śląsk) i Sznajder (Śląsk).

Waga średnia: Włiczek (Szczecin), Cebula (Pomorze), Trzesowski (Łódź), Koleczyński (Warszawa).

Waga półciężka: Szymura (Poznań), Mechowski (Gdańsk), Kubicki (Częstochowa), Urbanak (Śląsk).

Waga ciężka: Stec (Łódź), Rutkowski (Warszawa), Motyka (Rzeszów), Szarek (Szczecin), Koleczko (Poznań) i Biłkowski (Gdańsk).

W grupie tej nie widzimy wielu bokserów Łodzi, jak Pisarskiego, Olejnika i Niewadzka. W sprawie tej, wobec braku miejsca — wypowiedzi się w najbliższym czasie.

Antkiewicz błaga o rewanż

Po przegranej walce z Węgrem — Antkiewicz błagał formalnie kierownictwo PZB, aby pozwolono mu rozegrać z tym samym zawodnikiem we wtorek walkę rewanżową.

PZB wyraziło swą zgodę i o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności — Antkiewicz zmierzy się jeszcze raz z Fehermem.

Korespondencja własna

W kraju kontrastów

Łachmany nędzarzy i najwytworniejszy pociąg świata

Ankara, w grudniu

Turcja jest krajem silnych kontrastów: — żyźne obszary czarnozemi nad morzem Egejskim i morzem Marmara i pustyńne, górzyste wnętrza Anatolii. Niesłychane bogactwo w Stambule, wspaniałe pałace i piękne rezydencje letnie milionerów, malowniczo położone nad Bosforem, a w Anatolii panuje niesłychana nędza, ludzie dosłownie okryci łachmanami mieszkają w lepiankach, w straszliwych warunkach higienicznych.

„Najnowocześniejsza stolica”

W Ankarze trwają prace nad budową nowego gmachu parlamentu, który zwyczajem tureckim został zaprojektowany jako „największy parlament świata”. — Jednocześnie ulice miasta są rozkopane, asfalt zerwany — gdyż 20 lat temu — wnosząc na osuszonych moczach „najnowocześniejszą stolicę świata” — zapomniano założyć rury kanalizacyjne. W Stambule kursują taksówki, najbardziej luksusowe wozy i najnowsze modele samochodów amerykańskich, a express Stambul — Ankara jest najwytworniejszym pociągiem świata. Lecz chłop anatolijski przyjeżdża do miasta na starożytnym piaskim, drewnianym wozie, arba zwanym, często pokrytym artystycznymi malowidłami. Nie rzadko spotyka się chłopkę w szerokich szarawarach, siedzącą okrakiem na ośle, na siedle przykrzytym pięknie haftowanym płótnem.

Na poczcie głównej w Ankarze nowoczesne maszyny do liczenia obliczają w ciągu jednej chwili na leżność za depeszą. W filiach pocztowych w stolicy i na prowincji tak Warszawa, jak i Polska, wzbudzają nieufność w urzędniku, który po półgodzinnym wertowaniu jakichś tajemniczych wykazów, w asyście wszystkich swoich kolegów udaje się do kierownika poczty i dopiero po dłuższej konferencji z nim zgadza się wysłać depeszę do „Polonyi”, obliczając snadnie, czy najtaniej będzie przez Moskwę, Sofię, czy też Londyn. Czas trwania całej procedury — co najmniej godzina.

Głodni dozorczy

Płetnaście kilometrów od Ankarji mieści się w byłym majątku prywatnym Kemal Atatürka — państwowa farma modelowa i ogród zoologiczny. Zwierzęta męczą się w ciasnych klatkach i są nawpół zgłodzone, gdyż przeznaczone dla nich pożywienie zostaje skonsumowane przez niemiernie głodnych dozorców.

Czyliki — to prawdziwa oaza zieleni wśród spalonego słońcem żółtego stepu. W pięknym ogrodzie wielkiego browaru pije się piwo wprost z beczki, zagryzając owczym serem. Ołbrzymim nakładem pracy zadrzewiono pobliskie pagórki, stworzono wspaniały park, z rozległymi trawnikami i wielkimi cieniastymi alejami.

Kosztami setek tysięcy funtów tureckich, zbudowano dwa wielkie baseny pływackie ze skoczniami, eleganckimi rozbiieralniami, piękny mi zabudowaniami, przeznaczonymi na pierwszorzędne restauracje. Jeden z basenów kształtem przypomina morze Marmara, drugi zaś otwiera morze Czarne. Zapomniano zupełnie, że przecież tak niedawno, tak wielkim nakładem pracy osuszono bagna ankarckie. Zaledwie kilka miesięcy rozkoszowali się mieszkańcy Ankary kąpielami i pływaniem. Wkrótce pojawiły się roje komarów i malaria wybuchła na nowo. Dzisiaj piękne lecz pozabawione wody baseny leżą zapomniane i bezużyteczne.

W rozleniwiającym klimacie

Ataturk jednym pociągnięciem pióra stracił z głowy Turków fez, zerwał zaslony z twarzy Turcynek,

wprowadził alfabet łaciński, oddzielił kościół od państwa i zabronił naukę religii. Zrywając z przestarzałą tradycją, pozabawił on jednak swój naród ciągłości historycznej i kulturalnej. Turcy nie przywołują sobie kultury zachodniej, a młodzież — nie umiejąca czytać staro-tureckich znaków pisemnych nie zna własnej literatury, która dotychczas nie została jeszcze przetłumaczona na język nowo-turecki. Zniknął stary dorobek kulturalny wieków. Nigdzie nie można już spotkać słynnego prastarego ture-

ckiego teatru marionetek, „Kara-goz”, który niegdyś był jednym z najstarszych na świecie.

Turcy pragnęliby przeskoczyć od razu kilka wieków i od najbardziej prymitywnych metod pracy przejść do najnowocześniejszych urządzeń, nie posiadając ku temu ani koniecznych warunków, ani wykwalifikowanych robotników. Turek z natury jest powolny, systematyczny, przy dużej skłonności do biurokracji, przez tego klimat wpływa rozleniwiająco. Pracuje on tylko tak długo, dopóki nie ubiera kilka gro-

zy, które wystarczą mu na przeżycie w spokoju kilku najbliższych miesięcy. Porzuca on wtedy pracę i oddaje się rozkoszom dobrej far niente. Potrzeby jego są minimalne — trochę białego chleba, oliwy lub tłuszczu baraniego i soli.

Rząd turecki wprowadził przymus pracy w zagłębiu węglowym — Zongulak. Policja łapie robotników w polu i odstawia do kopalni. W rezultacie pracy tak „wykwalifikowanych” robotników, wydobycie węgla nie wiele powiększyło się w ciągu ostatnich 20 lat.

Zawarcie umowy handlowej Między Czechosłowacją a Związkiem Radzieckim

Ogłoszony został oficjalny komunikat radziecko-czechosłowacki w sprawie zawarcia radziecko-czechosłowackiej umowy handlowej, którą wraz z umową o naukowo-technicznej współpracy oraz o komunikacji wodnej podpisał w Moskwie z ramienia Czechosłowacji minister handlu zagranicznego dr Hubert Ripka oraz czechosłowacki ambasador w Moskwie dr Horak, z ramienia Związku Radzieckiego minister handlu zagranicznego A. J. Mikołaj.

W lipcu br. podczas pobytu rządowej delegacji czechosłowackiej w Moskwie osiągnięte zostało porozumienie pomiędzy rządem czechosłowackim a rządem radzieckim co do konieczności rozszerzenia stosunków gospodarczych pomiędzy obydwojema sojuszniczymi państwami i zawarcia umowy o wzajemnych dostawach towarów na okres pięciu lat.

Zgodnie z tymi i na podstawie rokowań pomiędzy ministerstwem handlu zagranicznego ZSRR i delegacją czechosłowacką, podpisaną została w Moskwie dnia 11 grudnia br. umowa o wymianie towarów i wypłatach pomiędzy ZSRR a Republiką Czechosłowacją na okres od r. 1948 do 1952.

Umowa ta ustala pewne kontyngenty wzajemnych dostaw towarów w następnych czterech latach. Ogólna wartość dostaw każdej strony w latach 1949 do 1952 przedstawiać będzie 5 miliardów koron czechosłowackich za jeden rok, przy czym obie strony starać się będą corocznie powiększać rozpięcie tej wymiany towarów.

Związek Radziecki dostarczy Czechosłowacji w roku 1948 zboża i paszy, bawełny, nawozów, wyrobów naftowych, rudy żelaznej, manganowej i chromowej, surowki, odlewów metalowych i innych surowców, których przemysł czechosłowacki niezbędnie potrzebuje.

Czechosłowacja dostarczy Związkowi Radzieckiemu w roku 1948 rur dla przemysłu naftowego, szyn kolejowych, urządzeń przemysłowych i urządzeń dla zakładów energetycznych, cukru, wyrobów włókienniczych, obuwia, szkła płaskiego, chemikali i innych wyrobów.

Zważywszy trudności, jakie powstałyby w Czechosłowacji, gdyby Czechosłowacja miała wszelkie do-

stawy pokrywać swoimi dostawami w roku 1948, rząd radziecki postanowił udzielić Czechosłowacji krótkoterminowego kredytu.

Obie strony zarazem zawarły umowę o handlu i przewozie okrętowym na miejsce przestarzałej u-

mowy z 25 marca 1935. Nowa umowa opiera się na wzajemnym zastosowaniu zasady najwyższego uprzywilejowania we wszystkich zagadnieniach, dotyczących gospodarczych stosunków pomiędzy obydwojema państwami.

Niedożywienie angielskiej młodzieży

Rezultat ograniczenia przydziałów żywności

Sir Jack Drummond, brytyjski rzeczoznawca parlamentarny, który podczas wojny był przydzielony w tym charakterze do ministerstwa wyżywienia, podkreśla, że w związku z ograniczeniem przydziałów chleba i ziemniaków zaczynają się pojawiać wśród dzieci i młodzieży brytyjskiej poważne oznaki niedożywienia.

W artykule, zamieszczonym w czasopiśmie lekarskim „The Practi-

tioner” Drummond stwierdza, że sprawdzanie wagi dzieci i młodzieży daje bardzo niepokojące wyniki. Autor przypomina, opierając się na zestawieniach racji dziennych przyjętych podczas wojny, że rosnąca młodzież musi mieć przeszło pół kilo chleba i pół kilo kartofli dziennie na to, by uzyskać te 3.500 do 4.000 kalorii, które jej są potrzebne. Obecna dieta brytyjska sięga zaś 2.700 kalorii.

Premier podróżuje autobusem stosując się do przepisów

Od pewnego już czasu władze W. Brytanii zabroniły posługiwać się samochodami służbowymi dla przyjemności. Świąteczna kronika londyńska notuje, że premier Atlee — stosując się do przepisów — odesłał swoją ministerialną limuzynę i udał się w piątek na przedstawienie świąteczne w Step-

ney (południowa dzielnica Londynu) autobusem, tramwajem i kolejką podziemną.

Towarzyszyły mu w tej wyprawie trzy córki oraz zięć i siedmiu przyjaciół. Żona premiera musiała pozostać w domu, gdyż po niedawnej operacji nie przyszła jeszcze do zdrowia.

IZBA SKARBOWA
w ŁODZI
Nr W. II. 21706/2/47

Komunikat

Izba Skarbowa podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z przepisami art. 111 p. 1 Dekretu z dnia 15 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 27 poz. 174) posiadacze względnie zarządcy nieruchomości położonych na terenie m. Łodzi obowiązani są sporządzić na przepisowym wzorze (M. Sk. Wz. Nr 1 do art. 111 Dekretu o p. p.) wykazy nieruchomości wg stanu z dnia 31 grudnia 1947 r. i dostarczyć właściwemu terytorialnie urzędowi skarbowemu w terminie do dnia 31 stycznia 1948 r.

Jeżeli nieruchomość jest niezabudowana obowiązki jej posiadacza względnie zarządcy ograniczają się do sporządzenia i dostarczenia Urzędowi Skarbowemu opisu nieruchomości i sposobu jej użytkowania.

Według przepisów p. 4. powołanego artykułu osoby zajmujące lokale (lokatorzy główni) w nieruchomościach, obowiązani są sporządzić na przepisowym wzorze (M. Sk. wzór 2 do art. 111 Dekretu) i dostarczyć w terminie do dnia 15 stycznia 1948 r. posiadaczom względnie zarządcom nieruchomości wykazy wszystkich osób zamieszkałych w ich lokalach w dniu 31 grudnia 1947 r. przy czym na posiadaczach nieruchomości ciąży obowiązek złożenia otrzymanych od lokatorów głównych wykazów Urzędowi Skarbowemu jednocześnie z wykazami nieruchomości.

Druki wykazów (Nr 1 i Nr 2) będą wydawane przez właściwe terytorialne Urzędy Skarbowe, poczynając od dnia 2. 1. 1948 r. właścicielom nieruchomości względnie zarządcom, lub osobom upoważnionym do odbioru.

Izba Skarbowa nadmienia, że w wypadku nie złożenia wykazów w wyznaczonych terminach — lokatorzy jak również właściciele względnie zarządcy nieruchomości ulegną karze porządkowej w wysokości od 20 do 30 tysięcy zł. stosownie do przepisów art. 43 w związku z przepisami art. 142 Dekretu z dnia 11 kwietnia 1947 r. o prawie karno-skarbowym (Dz. U. R. P. z 1947 r. Nr 32 poz. 140).

Łódź, dnia 22 grudnia 1947 r.

(PAP. 2320)

IZBA SKARBOWA w ŁODZI.

Nasz felieton

Nasz sprzymierzeniec

W górach Epiru, na obszarach objętych działalnością armii demokratycznej utworzony został w dniu wigilijnym rząd Wolnej Grecji. Na czele rządu stanął dowódca wojsk demokratycznych generał Markos.

Naród grecki zapisał się wspaniale na kartach historii lat ostatnich. Od chwili rozgromienia wielokrotnie silniejszych wojsk Mussoliniego, poprzez bohaterką walkę podziemną przeciwko okupacji niemieckiej, aż po wyzwolenie kraju z jarzma najeźdźcy — Grecy stali w pierwszym szeregu bojowników o wolność. Decydującym czynnikiem w tej wyzwoliciel walce ludu greckiego był związek stronnictw i ugrupowań demokratycznych, EAM, i jego zbrojne ramie, ELAS. Dzięki wysiłkom EAM-u okupant niemiecki nie był pewny w Grecji dnia ni go dziny. Dzięki bojowości i sprawności ELAS-u — najeźdźca wypędzony został z kraju rekami samych Greków. I wtedy zaczęła się nowa tragedia Grecji.

Na ziemiach Grecji wyładowały wojska brytyjskie, przybywające jako obrońca suwerenności Grecji, witane jako sojusznik. Już po paru miesiącach okazało się jednak, że rzekomy sojusznik jest po prostu nowym okupantem.

Ale naród, który oparł się zbrojnie Niemcom nie uległ i tym razem wobec interwencji, ani rodzimej reakcji. Tysiące Greków ruszyły w góry i stamtąd, tworząc oddziały demokratycznej partyzantki, nękać poczęły rządy dyktatorów, wspomaganą przez Anglosasów. W ciągu kilku miesięcy oddziały armii demokratycznej, zrodzonej z owych partyzantów, ogarnęły coraz większe obszary kraju.

Bezstronni obserwatorzy zagraniczni już dawno podkreślali, że gdyby nie interwencja anglo-amerykańska, rządy reakcyjne nie utrzymały by się w Grecji ani jedne doby. Londyński „Times”, komentując utworzenie rządu Markosa, pisze otwarcie: „Żaden ruch powstańczy nie może trwać długo, ani odnosić sukcesów, jeżeli nie posiada poparcia znacznej części ludności”. Ruch powstańczy armii demokratycznej poparcie takie posiada.

Natomiast rząd ateński, wspierany przez obce bagnety i obce fundusze, jest powszechnie uważany za najbardziej sprzedajny i nieudolny rząd, mogący chyba współzawodniczyć tylko z generałem Franco. Nawet prasa amerykańska nie ukrywa swej pogardy dla tej agentury obcych interesów.

Sprawa grecka była przedmiotem, zajadłych sporów na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych. Delegat polski, tow. Oskar Lange, wielokrotnie podkreślał, że wojna domowa w Grecji jest jedynie i wyłącznie następstwem pobytu tam wojsk obcych i interwencji Waszyngtonu i Londynu. Grecja pozostawiona samej sobie w krótkim czasie uporala by się z reakcyjną dyktaturą i znalazła w szeregach krajów demokratycznych. Ale wielka kontr-ofensywa kapitalizmu, zapoczątkowana przez doktrynę Trumana, tu właśnie na ziemiach Grecji wydała pierwszą po wojnie bitwę obozowi demokratycznym.

Walka, która toczy się dziś w Grecji jest walką całego świata demokracji przeciwko światu imperializmu, reakcji, faszyzmu i kapitalizmu.

Witamy rząd demokratyczny Wolnej Grecji jako naszego sprzymierzeńca w tej walce.

Nowa poradnia zawodowa została utworzona przy Urzędzie Zatrudnienia

(At). Poradnictwo zawodowe — dziedzina psychologii stosowanej, jest zagadnieniem, które w chwili obecnej wykwa sobie prawo obywatelstwa w polskiej rzeczywistości. Poradnictwo zawodowe ma za zadanie ułatwienie rozwiązania problemu właściwego zatrudnienia i rozplanowania najwygodniejszej sily społecznej — pracy ludzkiej.

WYBÓR WŁAŚCIWEGO ZAWODU.

Każdy człowiek ma w sobie wiele różnorodnych możliwości, które w ogólnej strukturze ekonomiczno-społecznej odgrywają kapitalną rolę. Wyzyskanie ich jest obowiązkiem w stosunku do Państwa. Fakt skierowania ludzi o właściwych zdolnościach do właściwych zawodów musi się odbyć dodatnio na ogólną gospodarkę, tym bardziej, że materiały dyspozycyjnego w stosunku do możliwości zatrudnienia mamy nie wiele.

Badania psychotechniczne i poradnictwo zawodowe winny przeto znaleźć zrozumienie i uznanie w społeczeństwie.

Dobry wybór zawodu wpływa dodatnio na samopoczucie jednostki, zmniejsza liczbę malkontentów w społeczeństwie, ilość wypadków przy pracy spowodowanych niewłaściwym wyborem i podnosi moralność społeczną.

PORADY, KTÓRE SZKODZĄ.

Z poradnictwem zawodowym wiąże się zagadnienie natury ekonomicznej. Obecne koszty szkolenia

jednostki są bardzo wysokie, a pomnażane przez ilość szkoleń, wyrażają się cyfrą, sięgającą miliardów złotych. Jeżeli zwrócimy uwagę na to, że duży procent szkolących się, odpada „po drodze” wskutek braku zdolności, zdrowia lub nieodpowiedniego wyboru kierunku szkolenia, dojdziemy do wniosku, że jest to marnotrawstwo dobra ogólnego — społecznego, za które winę ponosimy sami.

Rady krewnych lub znajomych, czyniących się w obowiązku do udzielania „dobrych” wskazówek w wyborze zawodu, wielu młodym ludziom oddają bardzo często niedźwiedzią przysługę, wypaczając jednocześnie najlepsze jednostki.

ZAWODY „MODNE”.

Z tym się wiąże problem tak zwanych zawodów modnych, do których wszyscy chcą iść ze względu na ich atrakcyjność, czy też zgola ładnie brzmiącą nazwę. Wiele zawodów, na wet bardzo popłatnych, jak np. bednarstwo, zdumiewająco jest zupełnie lekceważonych i młodzież nie chce do nich iść po prostu dlatego, że wszyscy chcą zostać radio czy elektrotechnikami, tokarzami czy krawczykami. Wielki procent tych ludzi nie nadaje się do tych zawodów, natomiast z wielkim pożytkiem mogą pracować w innych zawodach.

I tu właśnie ma swój głos poradnictwo zawodowe. Zastosowanie naukowych metod badawczych umożliwia dokładne zbadanie zdolności ucz-

niów. Szereg testów (prób) bada inteligencję oraz specjalne zdolności.

O konieczności przeprowadzenia badań testowych niech świadczy fakt, że 8 proc. mężczyzn posiada tzw. ślepotę kolorów. Spróbujmy takiego osobnika zrobić farbierzem w fabryce lub maszynistą kolejowym.

NOWA PORADNIA.

Na terenie Łodzi od 1919 roku działa Miejska Pracownia Psychologiczna, która oprócz wielu działań jak selekcja dzieci podejrzanych o niedorozwój umysłowy, poradnictwo szkolne, poradnictwo wychowawcze, badania osobowości i in. prowadzi dział poradnictwa zawodowego, ściśle współpracując z Urzędem Zatrudnienia.

Działalność MPP znalazła uznanie u czynników miarodajnych, czego wyrazem jest powierzenie Dyrekcji M.P.P. zorganizowania Poradni Zawodowej przy Urzędzie Zatrudnienia.

15 października r.b. powstała przy Urzędzie Zatrudnienia w Łodzi Poradnia Zawodowa, która z 14 organizujących się poradni na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, pierwsza rozpoczęła badania.

WYWIAD SPOŁECZNY.

Praca Poradni Zawodowej w ogólnych zarysach przedstawia się następująco:

Poradnia przeprowadza z początku wywiad społeczny, polegający na badaniu środowiska, w jakim kandydat przebywa, jego zainteresowań, planów itp. Następnie kandydat przechodzi badania psychotechniczne, polegające na przerobieniu szere-

gu testów, badających inteligencję i zdolności specjalne.

Wyniki wywiadu społecznego i badań psychotechnicznych są uzupełniane badaniami osobowości i wywiadem psychologicznym w celu ustalenia cech charakteru oraz wykrycia możliwych kompleksów psychicznych.

Suma tych wyników jest poparta badaniami lekarskimi.

Tutaj dopiero dochodzi do głosu doradca zawodowy. Mając przed sobą wyniki wszystkich badań, radzi kandydatowi obranie odpowiedniego zawodu.

PO NAUCE — PRACA.

Po udzieleniu porady zawodowej kandydat powinien pójść do pracy czy też szkolenia we wskazanym zawodzie. Specjalni urzędnicy Urzędu Zatrudnienia mają za zadanie kontrolowanie wykonania udzielonych porad (sprawdzają po warsztatach pracy czy kandydaci, skierowani do odpowiednich zawodów, pracują istotnie w tych zawodach).

Poradnia Zawodowa jest w stałym kontakcie ze światem naukowym w dziale psychologii i rozpracowywaniu nowych ulepszonych metod badania.

Ważnym czynnikiem, na który zwraca się szczególną uwagę, jest tzw. uświadamianie zawodowe. Polega to na jak najprostszym, ale równocześnie jak najdokładniejszym poinformowaniu ogółu społeczeństwa o poszczególnych zawodach. Ułatwia to ludziom, poszukującym pracy zorientowanie się w rodzaju czynności danego zawodu oraz zapoznanie się z zapotrzebowaniem na rynku pracy.

„Waza” wpadł na „Piasia” Przygody polskiego statku

Do portu w Świnoujściu wpłynął polski statek-prom „Waza”. Statek ten płynie z Szczecina do Gdyni, aby tam poddać się remontowi. Niestety jednostkę tą po drodze przesładuje pech: już przy opuszczeniu portu szczecińskiego „Waza” wpadł na „Piasia” (miewielki stateczek, kursujący na odcinku Szczecin — Świnoujście). Skończyło się na szeregach tylko na wgnieceniu „Piasia” burty.

Do Świnoujścia statek dopłynął ostatnimi siłami: okazuje się, że stan maszyn na tej jednostce jest taki, że bez remontu zasadniczo nie będzie on mógł być doprowadzony do stoczni. Wobec tego kapitan

statku wstrzymał dalszą podróż. Statek w Świnoujściu zatrzyma się na dłuższy czas, to jest do chwili przybycia fachowców i przeprowadzenia remontu maszyn pozwalającego na dalszą podróż.

Przygody „Wazy” opóźnią jego uruchomienie na odcinku Odra — Trelleborg.

ZŁOŻ OFIARĘ NA POMOC ZIMOWĄ

Ks. Haindrychowi, Dyrekcji, Radzie Zakładowej, wszystkim współpracownikom P. Z. P. B. Nr 4 w Łodzi, kolegom i znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę

s. + P.

Piotrowi Mieczysławskiemu

serdeczne „Bóg Zapłać” składają strookant

ŻONA, SYN, SYNOWA I R...

Komunikat

Izba Skarbowa podaje do wiadomości, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 24 listopada 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 73, poz. 466/47):

1. wszystkie księgi uproszczone i podatkowe poczynając od roku podatkowego 1948 muszą być zaświadczone przez Urząd Skarbowy. Zaświadczenie tych ksiąg powinno być dokonane przed rozpoczęciem okresu rachunkowego, którego mają dotyczyć. Odnosnie roku podatkowego 1948 Ministerstwo Skarbu w drodze wyjątku upoważniło władze podatkowe do nlekwestionowania ksiąg pod względem formalnym, o ile zaświadczenie dokonane będzie w miesiącu styczniu 1948;

2. Podanie o zwolnienie od obowiązku prowadzenia kontroli ilościowej należy wniesić do Izby Skarbowej za pośrednictwem właściwego Urzędu Skarbowego nie później niż na miesiąc przed rozpoczęciem okresu rachunkowego. Wyjątkowo, jeżeli chodzi o zwolnienie od obowiązku prowadzenia kontroli ilościowej w roku 1948 prośby wniesione do dnia 31 grudnia 1947 roku będą uważane za wniesione w terminie.

Bliższych informacji w sprawie prowadzenia ksiąg handlowych, uproszczonych i podatkowych udzielają Urzędy Skarbowe.

Łódź, dnia 22 grudnia 1947 roku.

(PAP. 2319)

IZBA SKARBOWA W ŁODZI.

Z Nowym Rokiem 1948 najstarszej, niestrudzonej działającej w Polskiej Partii Socjalistycznej dla dobra Klasy Robotniczej ob. Jadwidy Markowskiej i Jej małżonkowi z głębi mojej duszy, tą drogą przesyłam najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności.

Z socjalistycznym pozdrowieniem Stanisław Paszek.

Z nowości wydawniczych

Zajacek sprawiedliwy

Adolf Dygasiński, jako pedagog i pisarz, wyróżniał się dużym uspołecznieniem. Jego utwory cieszyły się dużą poczytnością. Szczególnie stosunek jego do świata zwierzęcego, zwracał uwagę współczesnych. Nawet na nagrobku powązkowskim leży u cokoła wierny pies Dygasińskiego „As”. O odlew tego psa toczyła się w swoim czasie gorąca walka. Zarząd cmentarza nie chciał pozwolić, by na pomniku rzeźbiarz A. Makowski zamieszczył odlew brzozy ulubionego psa. Zwyciężył rozsądek. Pies ten leży już zgóra lat czterdzieście na mogile swego właściciela i zwraca uwagę każdego przechodnia.

Przez długi okres czasu „Gody życia” uchodziły za arcydzieło Adolfa Dygasińskiego. Teraz prof. W. Borowy wysunął różne zastrzeżenia co do artystycznej wartości tego opowiadania. Zbiorowe wydanie dzieł Adolfa Dygasińskiego nasunęło wiele korekt w sądach.

Niewątpliwie i wznowiony obecnie „Zajac” da okazję do nowych spojrzeń na tą wdzięczną, miejscami dowcipną, jakby felietonowa opowiadanie, osnutą na tle wrażeń i obserwacji autora

Adolf Dygasiński spędził wiele lat na guberniach. Takie prywatne korepetytorstwo czy nauczycielstwo dało mu dużo materiału beletrystycznego. „Zajac” jest jakby sprawozdaniem beletrystycznym z guberni Dygasińskiego o baronstwa Bispingów w Masalanach pod Grodnem. Nie jednak nie mówi on o swoich uczniach, ani chlebobdawcach. Za to, otoczenie dworskie stanowi główny temat tej opowieści. Życie zajaca jest jakgdyby narracyjnym łącznikiem. Zajac ten przecież mógłby uchodzić za symbol dworskiego trymania się za kłamek pańską. Jego „Lut szczęścia” ma też wiele cech ludzkich. Dygasiński dorobił bowiem do tego zajaca specyficzną filozofię. Obdarzył go tchórzliwym poglądem na świat, co sprzyja właśnie jego egzystencji. Rozumie się, iż ten zajac i jego filozofia w opowieści nie są wysunięte tak, by od razu można było dopatrzeć się w nim jakiegoś symbolu. Jest to zupełnie zwykły zajac. Ucięto mu uszy i może przez to tylko wyróżnia wśród swoich współbraci. Za to gdy zaczyna wymadrzać się, czytelnik nie bez uśmiechu wita te zajace prawdy życiowe. Naprzykład takie formuły:

„Bądź mądrym tchórzem. Dla tchórzów korzystny jest sojusz z tchórzami; kilka par oczu i czarne uszy stanowią wyższy stopień czujnej nakoło haczości. Rzadki, bardzo rzadki wypadek, ażeby niezadara i głupiec doczekał się w życiu sędziwości, to jest, ażeby nie przegrał życia w tych zapasach o życie”.

Dygasiński nie bez ironii zaznacza również w tej filozofii zajacej, iż „rozum wszelki następuje dopiero po szczęściu”, ten rozum, co to koryzysta z dowiadzenia. Bez szczęścia bardzo łatwo zginać z rozumem i nie zdobyć przechwałonego doświadczenia”.

Wszystkie te mądre uogólnienia „czy maksymy życiowe” morzejskiego zajaca, nie starczyłyby na fabułę tej opowiadki, gdyby nie równoczesne zabawne obserwacje Dygasińskiego nad dwoma przyrodnymi braćmi Teterą i Matwą. Tetera jest kłusownikiem a Matwa — leśnikiem. Tetera kradnie drzewo z lasu, który pilnuje jego brat. Tetera tepe zajace i wszelką zwierzyne, choć wie, że może to pozabawić posady jego brata. Tetera bezczelnie kradnie nawet Matwie dworską szelbę. Ten kłusownik, rabuś, awanturnik tylko we własnej chacie sta na mores. Jego uroczą, tłusta małżonka Flora oraz trzy córki potrafią okiełzać bujny temperament przemysłowego rabusia. On to uczy Matwę:

„Mój bracie. Bóg nie da, djabeł cię wezmą, a ludziom trzeba zabierać, co można!”

W ogóle w tych Mogilanach — Morzelanach napotkał Dygasiński poetycki materiał do ironicznych i satyrycznych przekorzarzeń się z szlachetką rzeczywistością. Typy ludzkie tego rodzaju w części należą już do historii. Jasnepańskich dworów już nie ma. Zagięły więc są rzeczy i te wszystkie „oficjalistowskie, prowentowe, lub szarackowe, chłopskie zajace. Hsy, wilki, dziki”.

Mamy już więc inną. Wies Adolfa Dygasińskiego może więc być dobrym materiałem pogładowym do przedstawienia tej nowej rzeczywistości, która tworzy się obecnie. Ale i jego ironiczna „zajaca filozofia” może dać dużo do zauważenia, jako produkt ówczesnych czasów.

Konkluzja, że zajacowi wiele lat udało się ustrzec od strzału, by paść z reki partacza i to przez pudło, należy do ironicznych maksym Dygasińskiego.

Franciszek Bielak, autor wstępu i objaśnień do „Zajaca” dopatruje się różnych sprzeczności w tym opowiadaniu. Wszystkie te sprzeczności wyrównuje specjalny humor. Właśnie na tę właściwość opowiadania Dygasińskiego zwrócono ma-

Od 1 stycznia

Zmiana wysokości opłat pocztowych i kolejowych

Z dniem 1 stycznia 1948 r. wchodzi w życie nowa taryfa opłat na pocztę. Podwyżka, wahać się od 100 do 200 proc., obejmuje wszystkie główne dziedziny obrotu pocztowego.

LISTY I POCZTÓWKI

Zwykły list do 20 gramów, dla którego opłata wynosiła dotychczas 5 zł, kosztować będzie od nowego roku 15 zł. Dla listów, wazących więcej niż 20 g opłata wzrasta odpowiednio i wynosi przy wadze nieprzekraczającej 2 kg — 40 zł.

Opłata za karty pocztowe, niedostarczone została z 3 zł na 6 zł. Karty pocztowe miejscowe i wzwania płatnicze kosztować będą 3 zł.

Opłata za listy polecane wynosić będzie 20 zł, a za pospieszne (ekspres) — 50 zł.

PACZKI

Paczki do 3 kg, przesyłane na odległość do 100 km — 40 zł, od 100 — 300 km — 50 zł, ponad 300 — 70 zł. Opłaty wzrasta odpowiednio przy większej wadze paczek. Przy wadze od 15—20 kg opłata wynosi 120 zł do 100 km, 180 zł — 100 — 300 km i 250 zł — ponad 300 km.

TELEGRAMY

Telegramy zwykłe: 25 zł stałej opłaty oraz po 8 zł za każdy wyraz (miejscowe — po 3 zł za wyraz).

Telegramy pilne: stała opłata — 40 zł oraz po 16 zł za każdy wyraz (miejscowe po 6 zł za wyraz).

TARYFA KOLEJOWA

Z dniem 1 stycznia 1948 ustalona została nowa taryfa przewozowa na kolejach państwowych. Koszt przewozu osób, bagażu i przesyłek zostanie podniesiony.

Przy odległościach do 150 km, bilety na przejazd jednorazowy zdrożają o 50 proc., przy dalszych odległościach podwyżka jest mniejsza. Przy 300 km. wynosi ona 33 proc., przy 400 km. — 26 proc., przy 500 km. — 22 proc., przy 600 km. — 19 proc., a przy 800 — 13 proc.

O 50 proc. wzrosną ceny biletów miesięcznych normalnych i szkolnych. Ulgowe bilety miesięczne dla pracowników nie ulegną podwyżce.

BAGAŻ

Koszty przewozu bagażu wzrosną przeciętnie o 40 proc., a przesyłki ekspresowe droższe będą o 10 proc. od nowych opłat za bagaż. Wzrosną także o 40 proc. opłaty ulgowe za przewóz czasopism i książek.

SPORT

WĘGRY - POLSKA 8:8

Sędziowie krzywdzą Antkiewicza i Chychłę Kolczyński cztery razy na deskach

(Telefonem od specjalnego wysłannika)

Mieliśmy wielkie nadzieje na sukces. Uzyskaliśmy niestety tylko remis.

Do tradycji zaliczamy już narzekania na werdykty sędziowskie. Okazuje się jednak, że wypadki złego weryfikowania walk zdarzają się nie tylko w spotkaniach mało ważnych, ale również w meczach międzypaństwowych, gdzie przecież dobiega się sędziów odpowiednio wyszkolonych i przygotowanych.

WYGRALISMY W RINGU
Drużyna polska zasłużyła na zwycięstwo i w ringu je odniosła!

Zostało ono jednak zniekształcone przez sędziów punktowych, którzy parokrotnie wydali wyrok niezgodny z przebiegiem walk.

Antkiewicz przez półtorej rundy gołił Fehera, a zwycięstwo ku zdumieniu wszystkich przyznano mimo tego Węgrom.

SKANDAL

Będem graniczą cym ze skandalem było jednak przyznanie wygranej Martonowi i w walce z Chychłą. Trudno stwierdzić, czy sędziów zafascynowała sława Martona, czy też nie chcieli mu zrobić przykrości. W każdym razie była to nieprawdopodobna gaffa.

Gdyby więc wprowadzić korektę w powyższych „wyrokach” sędziów — a ogólny wynik brzmiałby 4:1 i taki wynik być powinien!

Sam przebieg meczu nie przypominał atmosfery z poprzednich spotkań Polska — Węgry, kiedy to mierzyły siły dwie potęgi bokserские Europy. Dziś było wiele emocji, bardzo dużo ciosów, widownia przeżywała wiele dramatycznych chwil, ale poziom walk nie mógł zachwycić.

SEAWA I PORĄDKI

Osemka polska sprawiła wielką niespodziankę w tych waga, na które nie liczyliśmy i mocno rozczarowała w waga, które uważaliśmy za nasze ulubione punkty.

Kolczyński, mistrz Europy przegrał przez k.o. w Dublinie z Escudie, przegrał walkę z Ogurenkowskim, uległ Piskieskiemu. Mimo to — wciąż uważany był za najlepszego pięściarza w swej kategorii.

Dziś Kolczyński, bliski k.o., został zdeklasowany przez Pappę. Ta polka jest równocześnie ciosiem w punktu kapitana sportowego PZB oraz wszystkich tych, którzy do ostatka wierzyli, że Kolczyński złapie drugi oddech. Kolczyński robił złane wrażenie, gdy pod ciosami Węgra parokrotnie padał na matę.

Drugiej rundzie wydawało się, że już nie wstanie. Przetwał. Ani na chwilę jednak żadnym ciosem, żadnym ruchem nie przypominał mistrza ringów europejskich. Tak walczą Kolczyński ma w Polsce wielu przeciwników nie do pokonania.

SKRZYWDZONY BOKSER

Pewien zawod sprawił również Antkiewicz, który na tle Fehera obnażył wszystkie swoje braki.

Jest ich jeszcze wiele. W pierwszej rundzie Polak nie był w stanie dosięgnąć przeciwnika, był za wolny. Większość jego zamachów, sygnalizowanych ciosów, przeżywała powietrze. Sam zaś inkasował raz po raz czyste i celne kontry przeciwnika. Dopiero po naukach trenera Sztama w rogu — od połowy drugiej rundy Antkiewicz złapał właściwe tempo. Przebił wreszcie gardę Fehera i od tej chwili walka gruntownie zmieniła charakter.

Temperament, z jakim Polak atakował Węgra potężnymi, soczystymi ciosami, zbierając punkty, nie

ty — nie znalazł uznania w oczach sędziów. Antkiewicz walkę miał w ringu wygraną, chociaż oczekiwaliśmy po nim lepszej formy. Jesteśmy zresztą przyzwyczajeni już do lepszej walki bombardiera z Wybrzeża. Obniżkę formy zawodnik ten tłumaczył nam po meczu świętami.

Bardzo dobrze spisał się Chychła, który obok Szymura i Rademachera stanowił najmocniejszy punkt naszej drużyny.

DRUGA OFIARA SĘDZIÓW
Chychła nie ułaski się Mortona. Dobrze zastaniając się, w deskach trafił lewymi prostymi i atakując przez wszystkie trzy rundy — miał wyraźną przewagę.

Morton nie miał wyprowadzić odpowiednio szybkiej kontry, aby złapać ruchliwego Polaka. Zwyzyczył więc Chychłę. Było to oczywiście nawet dla kierownictwa węgierskiego, które uważa, że Polakowi wyrządzono krzywdę.

NAJLEPSZA „MUCHA” PRZEGRYWA
Gumowski stoczył dobrą, zaciętą, emocjonującą walkę z „Bednarem”. Nie wykorzystał swojej przewagi, wypływającej z odwrotnej pozycji z jakiej walczył. Bednary nie mógł więc początkowo przedostać się przez proste Polaka. W drugiej rundzie jednak Gumowski niepotrzebnie przedstawił swą taktykę walki z pół dystansu. Gumowski walkę przegrał, ale wykazał, iż w tej chwili, pomimo wielu obiektywnie jest jednak najlepszą „mucha” w Polsce.

Bazarnik miał bardzo trudnego przeciwnika. Harmath znany w Łodzi z występów w ubiegłym roku poprawił się znacznie. Polak był trochę za powolny na szybkie deskoki Węgra i jego dublowane ciosy i dopiero w trzecim starciu, kiedy kontrami zmusił przeciwnika do respektu, nadał walce właściwy styl, nadrobił stracone punkty i zdobył przewagę.

„KARABIN MASZYNOWY”
Rademacher wygrał walkę bardzo wysoko, ani na chwilę nie oddając Walidzie inicjatywy. Polak we wszystkich starciach był nieustannie, strzelając jak karabin maszynowy z obydwu rąk w korpus i w górne partie przeciwnika. Węgier był bliski k.o. Dwukrotnie leżał do sześciu i do czterech na deskach.

WOREK TRENINGOWY
Szymura rozgromił Homoya. Wyższość Polaka nie podlegała ani przez sekundy dyskusji. Był bezkonkurencyjny. Jeżeli cokolwiek w tej walce zasługiwało na uwagę — to odporność Węgra, który w trzecim starciu był już tylko workiem treningowym.

Klimecki czując odpowiedzialność za stan meczu (Węgrzy prowadzili 8:8) z miejsca ruszył jak huragan, wyprowadzając lewe sierpy i prostyjac Węgra lewymi prostymi. Mimo dużej różnicy wieku, był znacznie szybszy. Klimecki sprawił dużą niespodziankę, obawiając się bowiem, że waga ciężka będzie najslabszym naszym punktem.

JAK WALCZYLI WĘGRZY?
Węgrzy ustępowali naszym pięściami rżom kondycyjnie, jakkolwiek posiadają lepsze warunki fizyczne. Wszyscy z nich, poza Pappem, mieli gorszą, niż Polacy kojątkę i wszyscy — poza wagą średnią — przegrali trzecie starcie. Goście górowali przygotowaniem technicznym. Cztery mocne punkty Węgrów, to wagi najlżejsze oraz pół średnie i średnie. Bednary w muszej jest silny fizycznie, spokojny, ma duże wyczucie dystansu.

Harmath w kogueciej przypomina do żywego Bogatsa. Wprawdzie nie ma on pełnego repertuaru mistrza Europy, jest jednak równie, jak on szybki, ma znakomity refleks. A przede wszystkim potrafi narzucić swój styl walki przeciwnikowi.

Marton w półśredniej dysponuje doskonałymi warunkami fizycznymi. Obawiamy się jednak, że Węgier zbytby wierzył w siłę swego ciosu i czekając na okazje do wyprowadzenia go, oddaje zdobyte punkty.

Papp jest bardzo szybki o potężnym nieprzeciętnie celnym uderzeniu.

Najmniejszą lukę w gardzie Kol-

czyńskiego wykorzystywał do zadania ciosów, czyniąc to błyskawicznie. Jest to pięściarz nastawion na ofensywę. Wątpliwe, czy Papp wypadby równie efektywnie, gdyby miał przeciwko sobie pięściarza uważnego, rutynowanego, mądrego taktyka — słowem boksera w stylu Pilsarskiego. Stawiamy w takiej walce na today-nina.

Feher w piórkowej niewiele ustępuje tej czwórce, jest znacznie od niej wolniejszy.

Dwie najcięższe wagi to wyraźne luki. Romoy jest ambitnym, twarym i — to prawie wszystko.

Harai umie bardzo mało.

Ponieważ nie przybył zapowiedziany sędzia neutralny Czech Opustifil, kierownictwo obu zespołów ułożyło się, że wringiu na zmianę sędziować będzie Polak Masłowaki i Węgier Egly i obaj każdorazowo równocześnie będą punktowali. Dwoma pozostałymi punktowymi byli Węgier — Bardifrau i Polak Prędowski. Ten komplet toczył również między sobą zaciętą, bezkrwawą walkę, której rezultatem były niektóre spalone werdykty.

Organizacja zawodów bardzo słaba. Takiego bałaganu przed wjeściem, gdzie dwa razy wzywano karętkę pogotowia — Łódź jeszcze nie widziela.

WYNIKI TECHNICZNE:
Z dwadzieścia minutowym opóźnieniem, bo orkiestra nie mogła przedostać się do hali i w tłoku zgubiła kilka instrumentów, po oficjalnym powitaniu, zostały w ringu muchy Gumowski — Bednary.

W pierwszym starciu Węgier uzyskał znaczną przewagę. Tempo bardzo silne.

Gumowski sygnalizuje swoje ciosy, kilkakrotnie trafia niebezpiecznie lewą, ale Węgier rewanżuje się lewym hakiem. W drugim starciu Gumowski inkasuje na wstępie niepotrzebne przypomnienie za bicie głowa, zresztą niesłusznie. Sędzia ringowy Egly w ten sposób oddał znowu przewagę punktową i w tym starciu Bednaryowi. Pod koniec rundy Gumowski dwukrotnie trafia czysto i silnie lewym prostym. Węgier opuszcza gardę, a Polak nie potrafi tego wykorzystać. Trzecia — mija już w słabszym tempie, choć w dalszym ciągu trwa wymiana ciosów.

Na początku starcia Bednary ładuje trzy prawe sierpy. Na tym jednak kończy się jego przewaga. Inicjatywę przejmują Gumowski i wygrywa starcie. Pod koniec walki Węgier był już bardzo osłabiony. Zwycięstwo odniósł Bednary. Węgrzy prowadzą 2:0.

W kogueciej w ringu sędziuje Masłowaki. Początek należy do Polaka. Usmiechnięty Węgier inkasuje lewy prosty, po tym przechodzi na wymianę ciosów.

Runda dla Węgra. Drugie starcie ma przebieg odwrotny. Początek należy do Węgra a koniec rundy do Bazarnika. W trzecim — Węgier otrzynuje przypomnienie za trzymanie. Bazarnik świetnie finiszuje zasypując teraz Harmatha gradem ciosów. Runda wyraźnie dla Bazarnika, który wygrywa. Stan meczu 2:2.

Waga piórkowa. — Pierwsza runda należy bezapelacyjnie do Fehera, który utrzymując Antkiewicza w dystansie, raz po raz trafia z prawej. W drugiej — Antkiewicz od połowy, kiedy to trafia dwukrotnie lewym prostym, rozpoczyna gonitwę za przeciwnikiem. Trzecia runda to generalny atak Polaka. Węgier trzymaniem bronij się przed ciosami.

Zwycięstwo przyznano Węgrawi. Publiczność gwizda jeszcze w chwili, gdy Rademacher w wadze lekkiej kończy pierwsze starcie, które wygrywa, zresztą bardzo wysoko. Również i w drugim Polak prowadzi zdecydowanie, ani na chwilę nie oddając inicjatywy. W trzeciej rundzie — Valda otrzymuje przypomnienie. W drugiej połowie rundy pada na deskę do 6-ciu a za chwilę do 4-ch, kończąc walkę kompletnie wyczerpany. Stan meczu 4:4.

W półśredniej — Chychła spotkał się z Martonem. Pierwsza runda niespodziewanie kończy się zwycięstwem Polaka, który wykorzystuje je kunktatorstwo Martona, kilkakrotnie trafiając go z obu rąk. Również i druga runda upływa na

atakujecie nieustannie i Kolczyński jeszcze raz pada na ziemię. Podnosi się, zanim sędzia rozpoczął liczenie. Trzecia runda zaczyna się atakiem Kolczyńskiego. Papp jest zaskoczony, szybko jednak dochodzi do siebie i kontruje. Pod koniec Kolczyński po raz czwarty zapoznaje się z deskami i przegrywa bardzo wysoko do spotkania.

Szymura ani na chwilę nie pozwolił odetchnąć Homoyanowi. Po pierwszych dwóch bardzo wysoko wygranych rundach w trzeciej Polak dosłownie demoluje przeciwnika. Węgier z najwyższym trudem wytrzymuje tylko walkę na nogach. Wygrywa Szymura.

Klimecki już w ciągu pierwszej rundy ustawił sobie przeciwnika, trafiając go bardzo często. Drugie starcie ma podobny przebieg. W trzecim Węgier trzymaniem i nieustannym klinchem ratuje się przed nokautem. Zwycięża Klimecki.

W trzecim starciu — walka jest bardziej wyrównana, dziwne jest tylko, że Marton oczekując na cios zakończył rundą bardziej zmęczony niż Chychła. Świadczy to, że ciosy, które zainkasował, miały swoją wagę. Ogłoszone zwycięstwo Martona widownia przyjmuje ponownym gwizdem, które milknie dopiero w chwili kiedy w ringu ukazuje się Kolczyński.

Papp z miejsca rusza do ataku. Trafia silnie i czysto. Kolczyński złe trzyma gardę zastaniając serce i wątrobę, zostawiając na ciosy szczękę, sam nie potrafi wyprowadzić dosłownie ani jednego ciosu. Druga runda przynosi jeszcze większą przewagę Węgra. Po zwarciu — Kolczyński kłęk na deskach. Masuje sobie żołądek. Kłęczy do siedmiu. Wstaje, za chwilę pada po ciężkim ciosie do sześciu. Węgier

Uregulowany żołądek podstawą dobrego samopoczucia

DRAŻETKI

„ALTRA“

są łagodnym środkiem przeczyszczającym przy wszelkiego rodzaju zaparciach

Wyrób Państw. Fabr. Chem. Farm. Dr A. Wander — Kraków.

Apteki i Drogerie zaopatrują się w oddziałach i pododdziałach Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego

Dla grających w „folka“

W ostatnim numerze „folka“ sportowego, który zamieszczamy dziś w naszym piśmie — znajdują czytelnicy wiele spotkań piłkarskich wielkiego turnieju drużyn śląskich. Z uwagi na to, że nie wszystkie drużyny umieszczone w powyższym kuponie znane są w Łodzi i typowanie wyników może być sprawiąc grającym wiele kłopotów, podajemy wyniki spotkań, które uzyskano podczas turnieju śląskiego w dniu wczorajszym:

AKS (Chorzów) — RKS „Kościuszkow” (Chorzów) 13:1.

ZZK (Katowice) — „Drukarz” (Katowice) 23:1.

Śląsk (Tarn. Góry) — „Tarnowiczanka” 14:1.

„Czarni” (Chropaczów) — „Zgoda” (Świętochłowice) 5:3.

„Wawel” (Nowa Wieś) — „Orzeł” (Bukowina) 6:1.

KKS (Mysłowice) — „Sila” (Mysłowice) 7:3.

RKS 27 (Orzegów) — Sep (Godula) 3:5.

„Naprzód” (Janów) — „Gwiazda” (Borki) 18:0.

„Slavia” (Ruda) — „Naprzód” (Ruda) 7:0.

**6.900.000 złotych
kosztuje wyjazd do St. Moritz**

Skarbnik Polskiego Komitetu Olimpijskiego, dyr. Askanas podał, że wyjazd narciarskiej ekspedycji olimpijskiej Polski wraz ze wszystkimi przygotowawczymi oraz kompletnym zakupem sprzętu i ubrań kosztować będzie 5 i pół miliona zł.

Ekspedycja hokeistów zamyka się w sumie 1,400,000 zł.

KOP (Szombierki) — OM TUR (Rozbark) 4:0.

„Piast” (Gliwice) — „Warta” (Zawiercie) 6:3.

„Pogoń” (Katowice) — „Orzeł” (Weinowiec) 7:2.

„Polonia” (Piekary) — „Sparta” (Bobrek) 1:1.

„Liniarnia” (Bytom) — „Bałdow” (Katowice) 1:3.

„Orzeł” (Ostropa) — „Concordia” (Zabrze) 6:0.

Huta (Zabrze) — „Naprzód” (Zabrze) 3:3.

„Concordia” (Knurow) — ZZK (Zary) 6:2.

Zamieszczony w kuponie mecz bokserki drużyny czeskiej z LKS-em nie odbędzie się i rubryki tej można nie wypełniać.

Warta wycofała protest

Dziś na zebraniu PZB przedstawiciel Warty oświadczył, że klub jego wycofał protest w sprawie meczu z Grochowem, który warszawianie wygrał 9:7.

Jak się dowiadujemy, decyzja ta nastąpiła po porozumieniu się Warty z Grochowem w sprawie towarzyskiego spotkania, które odbędzie się w Poznaniu.

Sparta zawodzi

Drużyna koszykarzy i siatkarzy praskiej Sparty nie przybędzie do Polski i wobec tego wszystkie mecze z udziałem tej drużyny zostały odwołane.

KUPON KONKURSU SPORTOWEGO

„Zgadnij kto wygra“

drukujemy na stronie 6

stałym wyczekiwaniu okazji przez Martona, który rzadko atakuje Polaka.

W trzecim starciu — walka jest bardziej wyrównana, dziwne jest tylko, że Marton oczekując na cios zakończył rundą bardziej zmęczony niż Chychła. Świadczy to, że ciosy, które zainkasował, miały swoją wagę. Ogłoszone zwycięstwo Martona widownia przyjmuje ponownym gwizdem, które milknie dopiero w chwili kiedy w ringu ukazuje się Kolczyński.

Papp z miejsca rusza do ataku. Trafia silnie i czysto. Kolczyński złe trzyma gardę zastaniając serce i wątrobę, zostawiając na ciosy szczękę, sam nie potrafi wyprowadzić dosłownie ani jednego ciosu. Druga runda przynosi jeszcze większą przewagę Węgra. Po zwarciu — Kolczyński kłęk na deskach. Masuje sobie żołądek. Kłęczy do siedmiu. Wstaje, za chwilę pada po ciężkim ciosie do sześciu. Węgier

atakujecie nieustannie i Kolczyński jeszcze raz pada na ziemię. Podnosi się, zanim sędzia rozpoczął liczenie. Trzecia runda zaczyna się atakiem Kolczyńskiego. Papp jest zaskoczony, szybko jednak dochodzi do siebie i kontruje. Pod koniec Kolczyński po raz czwarty zapoznaje się z deskami i przegrywa bardzo wysoko do spotkania.

Szymura ani na chwilę nie pozwolił odetchnąć Homoyanowi. Po pierwszych dwóch bardzo wysoko wygranych rundach w trzeciej Polak dosłownie demoluje przeciwnika. Węgier z najwyższym trudem wytrzymuje tylko walkę na nogach. Wygrywa Szymura.

Klimecki już w ciągu pierwszej rundy ustawił sobie przeciwnika, trafiając go bardzo często. Drugie starcie ma podobny przebieg. W trzecim Węgier trzymaniem i nieustannym klinchem ratuje się przed nokautem. Zwycięża Klimecki.

W trzecim starciu — walka jest bardziej wyrównana, dziwne jest tylko, że Marton oczekując na cios zakończył rundą bardziej zmęczony niż Chychła. Świadczy to, że ciosy, które zainkasował, miały swoją wagę. Ogłoszone zwycięstwo Martona widownia przyjmuje ponownym gwizdem, które milknie dopiero w chwili kiedy w ringu ukazuje się Kolczyński.

Papp z miejsca rusza do ataku. Trafia silnie i czysto. Kolczyński złe trzyma gardę zastaniając serce i wątrobę, zostawiając na ciosy szczękę, sam nie potrafi wyprowadzić dosłownie ani jednego ciosu. Druga runda przynosi jeszcze większą przewagę Węgra. Po zwarciu — Kolczyński kłęk na deskach. Masuje sobie żołądek. Kłęczy do siedmiu. Wstaje, za chwilę pada po ciężkim ciosie do sześciu. Węgier

Ciąg dalszy wiadomości sportowych na str. drugiej

